



dla tego

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego ISSN 2081-6367
Nr 12 (240) 25 grudnia 2011

Gdy Paweł przybył do Antiochii Pizydyjskiej, wstał w synagodze i skinąwszy ręką, przemówił: Słuchajcie, Izraelici i wy, którzy boicie się Boga! Bóg tego ludu izraelskiego wybrał ojców naszych i wywyższył lud na obczyźnie w ziemi egipskiej i wyprowadził go z niej mocnym ramieniem. Następnie powołał Dawida na ich króla, o którym też dał świadectwo w słowach: Znalazłem Dawida, syna Jessego, człowieka po mojej myśli, który we wszystkim wypełni moją wolę. Z jego to potomstwa, stosownie do obietnicy, wyprowadził Bóg Izraelowi Zbawiciela Jezusa. Przed Jego przyjściem Jan głosił chrzest nawrócenia całemu ludowi izraelskiemu. A pod koniec swojej działalności Jan mówił: "Ja nie jestem tym, za kogo mnie uważacie. Po mnie przyjdzie Ten, któremu nie jestem godny rozwiązać sandałów na nogach".

Dz 13,16-17.22-25



Członkom Klubu, ich Rodzinom i Sympatykom
Radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
Zdrowia, pomyślności i Błogosławieństwa Bożego w Nowym Roku
życzy
Zarząd Klubu Inteligencji Katolickiej
w Katowicach

Ojciec Święty Benedykt XVI do Polaków

Aniół Pański – niedziela 8 XII 2011 r.

„Moją myśl i słowo pozdrowienia kieruję do wszystkich Polaków. «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą» (Łk 1, 28). Oto znane nam słowa anielskiego pozdrowienia, skierowane do Maryi, Bożej Matki. Powtarzamy je chętnie w naszej codziennej modlitwie, przypominamy dzisiaj, rozważając tajemnicę Jej Niepokalanego Poczęcia. Niech Maryja pomoże nam unikać grzechów, być wiernymi woli Bożej, nieść innym miłość, radość i dobro. Wszystkim, którzy pragną naśladować świętość Jej życia z serca błogosławię”.

Aniół Pański – niedziela 26 XII 2011 r.

„Pozdrawiam wszystkich Polaków. Wspomnienie męczeństwa św. Szczepana uświadamia nam, że również dzisiaj w wielu zakątkach świata nasi bracia chrześcijanie dają heroiczne świadectwo wiary pośród prześladowań. Niech towarzyszy im nasze duchowe wsparcie, aby zachowali pewność, że „jeśli kto wyznaje, że Jezus jest Synem Bożym, to Bóg trwa w nim, a on w Bogu” (1J 4,15). Niech ta wiara będzie również w nas, w naszych małych i wielkich przeciwnościach. Serdecznie wam błogosławię”.

<http://radiovaticana.org/pol>

BOŻE NARODZENIE

Zawsze
ilekroć się uśmiechasz do swojego brata
i wyciągniesz do niego rękę,
zawsze wtedy BOŻE NARODZENIE.
Zawsze
ilekroć milkniesz, by innych wysłuchać,
zawsze wtedy jest BOŻE NARODZENIE.
Zawsze,
kiedy rezygnujesz z zasad,
które jak żelazna obręcz uciskają ludzi
w ich samotności,
zawsze wtedy jest BOŻE NARODZENIE.
Zawsze
kiedy dajesz odrobinę nadziei załamany
zawsze wtedy jest BOŻE NARODZENIE.
Zawsze
kiedy rozpoznajesz w pokorze
jak bardzo znikome są twoje możliwości
i jak wielka jest twoja słabość,
zawsze wtedy jest BOŻE NARODZENIE.
Zawsze,
ilekroć pozwolił, by Bóg pokochał
innych przez ciebie,
ZAWSZE WTEDY JEST BOŻE NARODZENIE.

(Matka Teresa z Kalkuty)

Wiadomości KSN. Biuletyn Informacyjny Krajowej
Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”, Nr 1112 (176-
177), listopad-grudzień 2010 r., str. 1.

Śp. Ks. prałat Stanisław Sierla (+2011)

Urodził się 6 września 1929 w Chorzowie (wtedy Królewska Huta), jako syn hutnika Mikołaja i Marii z d. Krajn. Ochrzczony został 15 września w kościele parafialnym Św. Barbary w Chorzowie, tam także przyjął 25 października 1942 sakrament bierzmowania. W 1945 rozpoczął naukę w Gimnazjum Kupieckim w Chorzowie, którą kontynuował w Liceum dla Dorosłych w Chorzowie, a następnie w II Państwowym Gimnazjum i Liceum Męskim w Bytomiu, gdzie w czerwcu 1949 zdał egzamin dojrzałości według programu wydziału matematyczno-fizycznego. W rodzinnej parafii Św. Barbary w Chorzowie był prezesem Sodalicji Mariańskiej Młodzieńców. W 1949 wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. 10 listopada 1950 został zatrzymany przez UB, a następnie skazany na więzienie w związku z działalnością w Sodalicji Mariańskiej. Zwolniono go 11 czerwca 1951. W 1954 uzyskał stopień magistra teologii; pracę magisterską napisał na temat: „Stan religijno-moralny parafii Św. Barbary w Chorzowie w latach 1918-1954”.

Święceń diakonatu udzielił mu 15 lutego 1954 w kaplicy seminaryjnej w Krakowie bp Franciszek Jop, wikariusz kapitułny archidiecezji krakowskiej. Święcenia prezbiteratu przyjął 29 czerwca 1954 z rąk biskupa częstochowskiego Zdzisława Golińskiego w sanktuarium w Piekarach Śląskich.

Po wakacyjnym zastępstwie w parafii rodzinnej był wikariuszem w parafiach: Św. Stanisława Kostki w Giszowcu (od września 1954) oraz Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach (od września 1955).

7 sierpnia 1961 został kapelanem akademickim diecezji katowickiej i kierownikiem Poradni Życia Rodzinnego przy Referacie Duszpasterskim. Od 13 maja 1968 był współpracownikiem ks. Franciszka Leśnika w duszpasterstwie inteligencji technicznej diecezji katowickiej.

W 1971 został proboszczem parafii Św. Michała Archanioła w Siemianowicach Śląskich-Michałkowicach. Jednocześnie powierzono mu opiekę duszpasterską nad inteligencją katolicką diecezji katowickiej, przede wszystkim nad młodą inteligencją, która wyszła z duszpasterstwa akademickiego. W Michałkowicach postarał się o nowy wystrój prezbiterium kościoła i wybudowanie domu parafialnego. Zainicjował budowę kościołów w Bytkowie i Bańgowie.

Od 1984 był opiekunem księży rocznika święceń 1982. Ks. Sierla należał w Polsce do prekursorów

„rekolekcji z gitarą”, był współorganizatorem festiwalu piosenki religijnej „Sacrosong”, wydał kilka zbiorów piosenek religijnych.

Przez 3 kadencje ks. Stanisław pełnił urząd dziekana dekanatu siemianowickiego (1976–1994). Należał do gremiów diecezjalnych: Rady Duszpasterskiej (od 1966), Rady Kapłańskiej i Kolegium Konsultorów (1986–1997). W ramach prac I Synodu Diecezji Katowickiej był przewodniczącym Komisji Apostolstwa Świeckich, która przygotowała uchwałę synodalną „Apostolstwo świeckich w Kościele Katowickim”. W 1975 komisja ta została przekształcona w Diecezjalny Ośrodek Dialogowy.

Wraz z ks. Benedyktem Woźnicą i ks. Januszem Zimniakiem był od 1975 przedstawicielem diecezji katowickiej w zespole ekspertów przygotowujących Synod Prowincji Krakowskiej. Wyrazem uznania jego zasług dla Kościoła były nominacje: na kanonika honorowego Kapituły Katedralnej Katowickiej (6 kwietnia 1984) i na kapelana Jego Świątobliwości (2 maja 1994).

W 1996 został - na własną prośbę, uzasadnioną wiekiem i stanem zdrowia - przeniesiony na emeryturę. Zamieszkał w Świbiu w diecezji gliwickiej, skąd pochodzili jego rodzice i mieszka wielu krewnych.

Ks. Stanisław Sierla nadal angażował się w życie Kościoła lokalnego. W 1996 został mianowany członkiem Komisji Historycznej w procesie beatyfikacyjnym Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. W maju 2001 prowadził w Brennej rekolekcje dla kapłanów obchodzących 30. rocznicę święceń. W 2007 został mianowany przewodniczącym ustanowionej wtedy Archidiecezjalnej Komisji Historycznej.

Rada Miejska Siemianowic Śląskich przyznała mu w 1997 tytuł Honorowego Obywatela tego miasta: „w uznaniu za trudną i pełną zaangażowania służbę jako długoletniego proboszcza michałkowickiego i dziekana siemianowickiego, który wznosił budowle sakralne, zakładał ochronki, organizował pomoc charytatywną, upowszechnił wartości kultury; a także jako człowieka i kapłana, wrażliwego na ludzką krzywdę, pochylającego się nad każdym potrzebującym”.

1 kwietnia 2009 roku zamieszkał w Domu Świętego Józefa w Katowicach. Zmarł w Katowicach 28 października 2011 roku. Pochowany został w Siemianowicach Śląskich-Michałkowicach.

Życiorys pobrany ze strony

<http://www.archidiecezja.katowice.pl/kapani-archidiecezji/2192-p-ks-praat-stanislaw-sierla>

**„INTELIGENTNY PROCENT”
„1% podatku dla KIK w Katowicach”**

Szanowni Państwo,

Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim Darczyńcom, którzy w latach poprzednich wsparli KIK w Katowicach wpłatą 1% podatku na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego (OPP).

Darowizny przekazane w 2011 roku (podatek za 2010 r.) na rzecz KIK-u w ramach akcji 1% podatku dla KIK przeznaczyliśmy na działalność statutową. Decydując się na przekazanie 1% podatku na rzecz Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, wspieracie stowarzyszenie, które w oparciu o wartości chrześcijańskie poprzez działalność wychowawczą, kulturalną, religijną stara się aktywnie uczestniczyć w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego.

Co roku nieznacznie zmienia się formularz deklaracji podatkowych dlatego też przedstawiamy informację, jak w tym roku przekazać 1% podatku dla OPP KIK w Katowicach.

Informacja: jak przekazać 1% podatku dla KIK na przykładzie PIT 37

KROK 1. W zeznaniu podatkowym PIT należy obliczyć 1% z sumy podatku należnego.

KROK 2. W części „H” i „I” zeznania proszę wpisać:

CZEŚĆ „H”: Wniosek o Przekazanie 1% Podatku Należnego Na Rzecz Organizacji Pożytku Publicznego

w rubrykę 122 „Numer KRS” – 0000068764,

w rubrykę 123 „Wnioskowana kwota” – kwotę, którą chcemy przekazać;

nie może ona przekroczyć 1 % podatku należnego, wynikającego z zeznania podatkowego. Daną kwotę należy zaokrąglić do pełnych dziesiątek groszy w dół (np. jeżeli 1% podatku wynosi 30,67 zł. w rubryce podajemy 30,60 zł.).

CZEŚĆ „I” Informacje Uzupełniające

w rubrykę 124 „Cel szczegółowy 1%” – konkretny cel przekazywanego 1%. Pozostawiając puste pole przekażecie Państwo 1% swojego podatku na ogólne cele statutowe KIK,

zaznaczając kwadrat w rubryce 125 – zgodzicie się Państwo na przekazanie Klubowi *informacji o Darczyńcy*.

w rubryce 126 – możecie podać Państwo numer telefonu lub adres e-mail, który ułatwi nam kontakt z Państwem.

Wszystkim tegorocznym Darczyńcom już teraz serdecznie dziękujemy za wsparcie!

Zarząd KIK w Katowicach



**ARCHIDIECEZJA KATOWICKA
KURIA METROPOLITALNA**

Skrytka Poczтова 206
40-951 Katowice
ul. Jordana 39

tel. 032 251 21 60
fax 032 251 48 30
e-mail: kancelaria@kuria.katowice.pl

Szanowny
Pan dr Antoni Winiarski
Prezes Klubu Inteligencji Katolickiej
w Katowicach

Pragnę bardzo serdecznie podziękować za Państwa pamięć, modlitwę i przekazane wyrazy wdzięczności za moją posługę Archidiecezji Katowickiej na przestrzeni tych ponad 26 lat.

Odbieram to jako wyraz Państwa wiary w żywą obecność Chrystusa w Kościele i jako świadectwo, które bardzo umacnia.

Dziękuję za wszelką życzliwość. Łączę wyrazy szacunku i błogosławieństwa.
Soli Deo honor et gloria.

Szcześć Boże!

† Damian ZIMOŃ

Katowice 21 listopada 2011 r.

Ojciec Święty Benedykt XVI

1. Przyjął rezygnację **Księdza Biskupa Jana Wieczorka** z posługi biskupa gliwickiego, złożoną zgodnie z kan. 401 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego.

2. Mianował **biskupem gliwickim** dotychczasowego biskupa pomocniczego diecezji opolskiej **Jana Kopca**.

Warszawa, 29 grudnia 2011 roku.

† *Celestino Migliore, Nuncjusz Apostolski*

Poezja i pieśni stanu wojennego

Wybrał Antoni Winiarski

MISTRZ Z GALILEI

Pamiętaj o mnie Mistrzu z Galilei,
Gdy dzień kolejny przez kraty ucieka,
A wokół w szarych mundurach anieli,
Jak psy szalone warczą na człowieka.

Pamiętaj o mnie, gdy wieczór nadchodzi
A ja nie mogę go niczym ugościć
I chce mi zabrać jak zgłodniały złodziej
Codzienną porcję marzeń o wolności.

Pamiętaj o mnie, gdy księżyc nad miastem,
I na modlitwie zasypiam w pół słowa.
Weź mnie za rękę i z drutów kolczastych
Do obiecanej ziemi poprowadź.

Daj mi swą pamięć na krzyżową drogę,
Usłysz me słowa z więziennej pościeli,
Pamiętaj o mnie, który jesteś Bogiem,
Wolny człowieku - Mistrzu z Galilei.

Pamiętaj o mnie, Mistrzu z Galilei,
Gdy dzień kolejny przez kraty ucieka,
A wokół w szarych mundurach anieli,
Jak psy szalone warczą na człowieka.
Zaborze, maj 1982

LULAJŹE, JEZUNIU

Lulajże, Jezuniu, w tę noc grudniową...
Przez obcych skłamana, przez swoich zdradzona.
Nie poznasz Ty Polski, taka zboląła,
W kolejkach milczących, w kajdanach cała.

Lulajże, Jezuniu, nad hałd krainą,
Posłuchaj wdów łkania, co po Śląsku płyną,
Lulajże Jezuniu, lulajże, lulaj,
A ty go, Matulu, w płaczu utulaj.

Czekali Cię, Jezu, na szychcie w sztolni,
Przeszyły ich kule, bo chcieli być wolni.
Dziś przyszli fedrować razem do Ciebie,
Połam się oplatkiem z nimi - tam w niebie.

Wiatr wieje od morza i śnieg zacina,
Stanęła pod Stoczną w bramie Dziecina...
Mieliśmy dla Ciebie żłóbek usłany,
Ale rozbili go wczoraj czołgami.

Chcieliśmy Cię ogrzać, ugościć strawą.
Zabrało nam wszystko wojenne prawo.
Ubogie koszulki, pieluszki i chustki.
Czy Ci wejść pozwolą do nas bez przepustki?

Może Cię wypędzą, tak jak z Betlejem...
Mróz serce zaciska, gdy ma odejść Słowo.
Jezu, zostań z nami, umocnij nadzieję
I powróć nam jeszcze Godzinę Sierpniową.
Białoleka, 24 XII 81



KOŁĘDA INTERNOWANYCH

Pociesz Jezu kraj płaczący
Zasiej w sercach prawdy ziarno
Siłę swoją daj walczącym
Pobłogosław "Solidarność".
Więźniom wszystkim daj wytrwanie
Pieczę miej nad rodzinami
A słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.

Matkom, żonom ześlij siłę
Otrzyj łzy czekania dzieciom
A nam wszystkim, Panie miły
Ześlij Boże dobry wieczór.
Zaśpiewamy wtedy razem
Tę kolędę za kratami
Że Słowo Ciałem się stało
I jest dzisiaj między nami.
Załęże, grudzień 1981

DO ŻONY HANI

Nie pójdziemy na spacer, kochana,
I choinki Ci też nie przyniosę,
Lecz nie pytaj - dlaczego, wiesz sama.
Ale nie płacz - tak bardzo Cię proszę.

Na Pasterkę też pójdziesz sama.
Idąc nocą - patrz dobrze: na śniegu
Ujrzysz - wierz mi - ujrzysz, kochana,
Duży cień mój - tuż obok Twego.

Przez tę noc przejść musimy, kochana.
Innej drogi po prostu nie mamy.
A że noc każda kończy się świtaniem -
I noc generałów przetrwamy.
Hawa, grudzień 1981



MODLITWA "SOLIDARNOŚCI"

O Panie Boże, Ojczy nasz,
W opiece Swej nas miej,
Solidarności serca znasz
Jej pomoc zawsze chciej.
Ref. Wszak Ciebie, Ojczyznę
Miłując chcemy żyć,
Narodu prawom w życia dniach
Wiernymi zawsze być.

Nysa 1981/2



MARSZ SOLIDARNOŚCI (na mel. „Polonia”)



Jeszcze Polska nie zginęła
Póki my żyjemy
Co milicja w przemoc wzięła
Szablą odbierzemy.

Ref. Marsz Solidarność
Ty dzielny narodzie
Nie złożymy swoich racji
Chyba tylko w grobie.

Mówi matka do swej córki
W kajdany skuwana
Popatrz curuś to za prawdę
Matka jest zabrana
Ref. Marsz Solidarność ...

Nie płacz Curuś, nie płacz mała
Jeszcze jestem żywa
Jeszcze Polska będzie wolna
Ty będziesz szczęśliwa
Ref. Marsz Solidarność

Wyjdziem z więzień, przejdziem kraty
Będziem znowu z wami
Pokażemy jak Polacy
Walczą z Polaczkami.
Ref. Marsz „Solidarność” ...



GDY NARÓD

Gdy naród o swoje upomniał się prawa
To partia ze strachu zadrżała
Czym prędzej w Szczecinie, Jastrzębiu i Gdańsku
Umowę podpisać musiała.

Ref.: O cześć wam partyjni magnaci
Za długów miliardy i kryzys
Za wszystko to Naród wam kiedyś zapłaci
Za wszystkich fryzjerów w Paryżu.

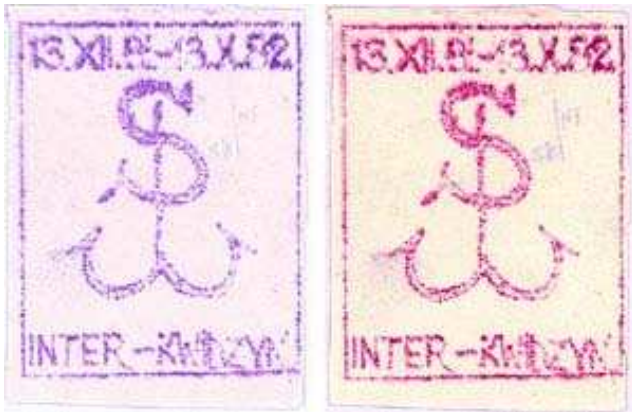
Niegodne wam życie, stracona nadzieja
Jak Polska szeroka i długa
A partia bezczelnie w dziennikach kantuje

Straszyła nas braćmi zza Buga.

Ref. : O cześć wam ...

Gdy w kraju zaczęła się szerzyć odnowa
Znów pragną odwrócić bieg zdarzeń
Lecz chociaż bezbronna dziś ręka ludowa
Za zbrodnie was wszystkich ukarze.

Ref.: O cześć wam partyjni magnaci
Znów chcecie nam włożyć kajdany
Za wszystko to Naród wam każe zapłacić
Za kraj nasz krwią bratnią zbryzgany.



PIEŚŃ O MATCE

Nad obozem szarość, strażnik wartę trzyma,
A przed bramą matka chce zobaczyć syna.

Kilka godzin stoi, modli się i płacze
- Niech mój dobry Boże zdrowym go zobaczą.

Kiedy tamci przyszedli w mroźną noc grudniową,
Szepnął - z Bogiem mamą, nie wziął nic ze sobą.

Szukam go od dawna, znaleźć go nie mogę,
Dać mu chcę medalik i święconą wodę.

Niechaj godnie znieś to internowanie,
Daj mu moc i zdrowie i cierpliwość, Panie.

Matko Przenajświętsza, znasz dolę człowieczą,
Daj, niech moje oczy synem się nacieszą.

Przebacz tym, co służą ślepej nienawiści,
Niech się na tej ziemi twe królestwo ziści.

I wróć wszystkim matkom, którym synów wzięto,
Upragniony pokój, otrzyj łzy, daj męstwo.

Tak się modli matka ręką krat się trzyma.
- Odejdź stąd, kobieto, syna tutaj nie ma.

Nad obozem szarość, strażnik wartę trzyma,
A spod kraty matka idzie szukać syna.
Zaborze, maj 1982



JESZCZE TYM RAZEM

Jeszcze tym razem czołg, pałka i tarcza
Jeszcze tym razem może wam wystarczą
Jeszcze tym razem można zdeptać butem ...
Lecz raz następny? O ... nie wątpcie o tym,
O, bądźcie pewni, że następnym razem
Fala przybierze i znów tamy zerwie!
I wtedy drżycie, bo wtedy zapewne
Już nic nie wstrzyma tych, którzy raz jeszcze
Głowy schylili, bo o n i p o w s t a n ą
I znowu wyjdą i wyłamią bramy.
Dzisiaj wy butni, dzisiaj wy zwycięscy
Pomyślcie o tym, że to wasz dzień klęski,
Żeście przegrali już, dziś.
Bo „lekcji historii” nikt nie przebaczy, ani nie
zapomni.
Ci, dziś za kratą, mają swych przyjaciół,
Ci, dziś niewolni, mają siostry, braci.
Pomordowani mają cały naród.
On ich poniesie. Do oczu wam staną.
Zakryjcie twarze, bo patrzą tysiące.
Ci nie zapomną. Patrzcie, ci klęczący
Dziś pochyleni i dzisiaj milczący:
Jutro mądrzejsi, silniejsi legendą
O tych, co padli – ci was sądzić będą.
Tym bezwzględniejsi, im bardziej dziś zgięci;
Tym pamiętliwsi, tym bardziej zawzięci,
Im więcej dzisiaj na waszych obliczach blasku
tryumfu.
Im dziś w waszych oczach więcej jest pychy, im
więcej pogardy,
Tym bardziej wyrok będzie kiedyś twardy.
Z tym większą siłą wasze ślady, godła
Zdeptane będą do korzenia, do dna wykarczowa-
wane.
I nie pozostanie z waszych budowli na kamieniu
kamień.
Wy nie zdołacie nawet obcą armią stawić nam
czoła.
Zetrzeć Solidarność z murów możecie, ale nie
z pamięci.



Kiedyś powiemy wam – bądźcie przeklęci,
 Pięć się zaciśnie, wy będziecie w matni,
 Gdy wyruszymy na bój nasz ostatni.
 Słowa te przecie z waszej idą pieśni, wszak pa-
 miętacie?
 Wyście je też nieśli przeciw niewoli i przeciw
 okowiem.
 Tylko, że potem stworzyliście nowe.
 My je zerwiemy, a uczą nas dzieje,
 Że przemoc zawsze w końcu pokornieje,
 Bo nie jest w stanie nad każdym postawić
 Z pałąk stupajki i z bagnetem straży.
 Że ci w mundurach także kiedyś mogą broń swą
 obrócić.
 Bo nie są nam wrogiem w mundur odziani bracia
 i synowie.
 Jeśli słuchają, niechaj im odpowie
 Z czasów niewoli nasza pieśń prastara
 „... z kurzem krwi bratniej i z dymem pożar-
 rów...”.
 Gdyśmy śpiewali wśród serdecznej męki:
 „... o, nie miecz karaj, lecz zbrodniczą rękę...”
 Ta z za rubieży wyciąga się znowu,
 Winę na siebie biorąc Kainową,
 Srebrnikiem kusząc już rodzime, nasze,
 Tak dziś radosne, tak własne Judasze.
 Że kiedyś tylko naszą będzie sprawą
 By je ukarać w myśl starego prawa,
 Że własne gniazdo, własną brudną plamę
 Władni jesteśmy własnymi rękami zmyć i
 uprzątnąć.
 I ukamienować tych, którzy winni. Na rozstaj-
 nych drogach.
Czesław Miłosz, styczeń 1982. Spisane z ulotki.

XXX rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce (Gliwice)



W czwartek 15 grudnia 2011 r. na Wydziale Automatyki, Elektroniki i Informatyki Politechniki Śląskiej w auli E odbyła się konferencja „Stan wojenny – jego skutki dla społeczności akademickiej Politechniki Śląskiej”.

Tematy wystąpień:

Służba Bezpieczeństwa wobec NSZZ „Solidarność” przy Politechnice Śląskiej 1980-1981/1982 – dr Mirosław Sikora, IPN Katowice,
 Akademicka Grupa Oporu Politechniki Śląskiej i biuletyn „AGO”. 1981-1989 – mgr inż. Andrzej Jarczewski,
 Omówienie Raportu Rektorskiego Zespołu ds. Ustalenia Skutków stanu wojennego w Politechnice Śląskiej – dr inż. Wojciech Pillich.
 Wystąpienie „Jak przyszłym inżynierom wolność w głowach przewróciła ...” nie odbyło się z powodu nieobecności prelegentki (mgr inż. arch. Barbara Kozłowska-Pizoń).

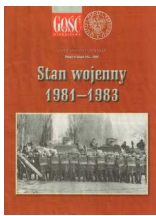


W holu przed aulą od 5 XII do 22 XII 2011 r. była prezentowana wystawa „30. Rocznica stanu wojennego w Polsce”, do zaistnienia której przyczynili się: Stanisław Durys, Henryk Jakubiec, Urszula Moroz, Aleksandra Pawlyta, Jacek Pawlyta, Krzysztof Tytkowski i Stanisław Waluś. Na jednej z dwunastu plansz zostały zaprezentowane zdjęcia pamiątek przekazanych przez internowanych ks. Stanisławowi Sierli z Michałkovic.

Stanisław Waluś

Stan wojenny w tygodnikach

Regularnie czytam 4 kolorowe tygodniki katolickie i jeden świecki: „Tygodnik Solidarność”. Postanowiłem przed 13-tym grudnia kupić inne („Najwyższy Czas”, „Polityka”, „Uważam Rze”, „Wprost”), aby zobaczyć, jak ta ważna rocznica będzie przedstawiona w poszczególnych tygodnikach.



W tygodniku „Gość Niedzielny” z 11 XII 2011 r. zostały zamieszczone dwa artykuły: Po coś tu jestem – Adam Gi-

za, Małgorzata Cierkos, Cierkos, str. 42-45, Miałem wrócić w sobotę – O traumie stanu wojennego, zatrzymaniu i leku o przyszłość z Andrzejem Sznajderem, najmłodszym internownym, rozmawia Klaudia Cwołek, Gość Gliwicki, str. IV-V. Do „Gościa Niedzielnego” dołączono dodatek IPN „Stan wojenny 1981-1983”.



W tygodniku „Najwyższy Czas!” z 10 XII 2011 r. na str. V i XIII Jerzy Wasiukiewicz pisze o marszu pod dom generała Jaruzelskiego, który wyruszy w Dzień Pamięci Narodowej 12 grudnia o godz. 20.00 z Placu Konstytucji w Warszawie.



W tygodniku „Newsweek” z 12-18 XII 2011 r.: Dariusz Wilczak: Generalissimus, str. 42, 44; Doklejałem Bujakowi brodę – z Jackiem Petyryckim rozmawia Bartosz Janiszewski, str. 46-48, 50; informacja o „Newsweek extra” – Stan Wojenny ODTAJNIONE ARCHIWA IPN, str. 113.



W tygodniku „Niedziela” z 11 XII 2011 r.: Józef Szaniawski: ZBRODNIA STANU WOJENNEGO. NA ROZKAZ Z MOSKWY, str. 12-15; Alicja Dołowska: GORĄCZKA ROMANTYCZNA, str. 16-18.



W tygodniku „Polityka” z 7.12-13.12.2011; Cezary Łazarewicz, Mariusz Janicki: ZBRODNIA, KARA I ODSZKODOWANIA, str. 16-18, Ewa Winnicka: W stanie codziennym, str. 64- 67.



W tygodniku „Przewodnik katolicki” z 11 XII 2011 r.: Joanna Hajdasz: Stan wojenny wczoraj i dziś, str. 5. Do

„Przewodnika Katolickiego” dołączono dodatek specjalny przygotowany we współpracy z poznańskim oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej.



W tygodniku „Solidarność” z 9 XII 2011 r.: Jan Pietrzak: 13.12.81 Polacy zdradzeni przez rząd, str. 5, Mieczysław Gil: Stan wojenny – amnezja, str. 5, Antoni Tokarczuk: Cena wolności, str. 6-7, Piotr Du-

da, str. 7, Zbigniew Branach: Petent Kremla, str. 8-13, Wojciech Roszkowski: Solidarność to ciągle nie do końca zbadany temat, str. 14-15, Barbara Madajczyk-Krasowska: Bierny opór w kolebce, str. 16-17, Andrzej Milczanowski: Niepokorni z Warskiego, str. 18-19, Beata Gajdziszewska: Piast strajkował najdłużej, w Manifestacie padły pierwsze strzały, str. 20-21, Agnieszka Konieczny: Do końca nie mogliśmy uwierzyć, że strzelali, str. 22-23, Wojciech Dudkiewicz: Przyszli z łomami, str. 24-25, Dorota Niedźwiecka: Wrocławski FAT kontra PZPR, str. 26-27, Pamiątkowa chusta Solidarności z więzienia w Strzelinie, str. 26-27, Ewa Zarzycka: Tak też było, str. 28-29, Barbara Madejczyk-Krasowska: Zginął, bo kochał Solidarność, str. 30-31, Najgorsze było psychiczne znęcanie – z Alfredem Bujarą rozmawia Wojciech Dutkiewicz, str. 32-33, Wylazły męty i gnidy – z pisarzem MARKIEM NOWAKOWSKIM, autorem „Raportu o stanie wojennym” rozmawia Krzysztof Świątek, str. 36-37, Barbara Michałowska: Emil, str. 38-39, Piotr Łopuszański: Obce dni, str. 40-44, Dajemy świadectwo – z WŁADYSŁAWEM NOWAKOWSKIM rozmawia Maciej Chudkiewicz, str. 46-47. W tym numerze stan wojenny wspominają: Bogdan Borusewicz, Andrzej Słowik, Stanisław Marczuk, Antoni Kopiczewski, Mirosław Młodecki oraz zostało zamieszczone kalendarium „Pierwsze dni: represje i opór” w rozbiu na województwa.

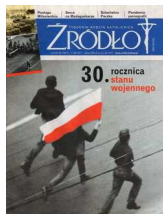


W tygodniku „Uważam Rze” z 12-18 XII 2011 r.; Piotr Gontarczyk: Jaruzelski: działać radykalnie, str. 66-69, Maciej Korcuć: Siła propagandy, str. 70-71, Wojciech Bogaczyk: Marzyciele i rewolucjoniści, str.72-73.



W tygodniku „Wprost” z 12-18 XII 2011 r.: Rafał Kalugin: „Polityka” kontra polityka, str. 26-29. Magdalena Środa: Starsza o 30 lat, str. 33.

W tygodniku „Źródło” z 11 XII 2011 r.: Jarosław Szarek: „Nie można dalej rozlewać polskiej krwi”, str. 6-7, Idą pancry na „Wujek” – Maria



Szczeńniak, „Idź i zabij”, Warszawa 1999, wybrał Jarosław Szarek, str. 22-23.

Podsumowanie

Oprócz czterech wymienionych tygodników katolickich czytam regularnie „Tygodnik Solidarność”, „Naszą Polskę” i „Śląską Gazetę Społeczno-Polityczną”, od czasu do czasu „Gazetę Polską” i „Uważam Rze”. Na podstawie powyższej analizy i wcześniejszych porównań te 9 tygodników uważam za najbardziej wartościowe.

Stanisław Waluś

Jaruzelski

W stanie wojennym moja Teściowa powiedziała mi taki zasłyszany wierszyk:

Ja
Agent
Ruski
Ujarzmiłem
Związki
Episkopat
Ludność
Solidarność
Kościół
Internowanych.

Stanisław Waluś

Pożegnanie JE Księdza Arcybiskupa dr. Damiana Zimonia

Ks. Arcybiskup Senior Damian Zimonia urodził się w 1934 r. w Niedobczycach, a święcenia kapłańskie otrzymał w 1957 r.



Doktorat uzyskał w 1977 r. w Papieskiej Akademii teologicznej w Krakowie. Przez wiele lat był proboszczem katowickiej parafii mariackiej. 3 czerwca 1985 r. został mianowany biskupem diecezjalnym diecezji katowickiej, a w 1992 r.

arcybiskupem metropolitą katowickim. W jego biskupim herbie obecne jest hasło Praedicamus Christum crucifixum (Głosimy Chrystusa Ukrzyżowanego) zaczerpnięte z 1 Kor 1,23. Za Jego staraniem został utworzony Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego, którego został Wielkim Kanclerzem. 26 czerwca 2007 r. otrzymał tytuł doctor honoris causa Uniwersytetu Śląskiego. Jest honorowym obywatelem Rybnika, Chorzowa, Tychów, Piekar Śląskich, Rudy Śląskiej i Katowic. Był bardzo zaangażowany w sprawy społeczne oraz ludzi pracy. Bezrobociu poświęcony był jego dokument z 19 marca 2001 r. „Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia”. Ks. Abp Senior Damian Zimonia jest Członkiem Honorowym Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.



W niedzielę 20 listopada 2011 archidiecezja katowicka uroczysto pożegnała swego metropolitę w wypełnionej po brzegi archikatedrze Chrystusa Króla w Katowicach. Przed Mszą Św. ks. abp Damian Zimón poświęcił kaplicę bł. Jana Pawła II, a podczas homilii nawiązał do napisu na frontonie archikatedry „Soli Deo honor et gloria” (Samemu Bogu i jedynie Jemu cześć i chwała). W czasie liturgii Orkiestra symfoniczna i chór Filharmonii Śląskiej wraz z solistami wykonali Axsultate Deo G.P. da Palestriny, Mszę C-dur Koronacyjną W.A. Mozarta oraz „Amen” H.M. Góreckiego.



Po Mszy św. abp Damian Zimón długo przyjmował podziękowania od katolickich ruchów, stowarzyszeń i wspólnot modlitwanych wiernych działających w archidiecezji katowickiej oraz indywidualnych wiernych.

Tekst i zdjęcia: Antoni Winiarski

Dni Kultury Chrześcijańskiej w Katowicach

Msza św. w intencji Ojczyzny w katowickim kościele Niepokalanego Poczęcia NMP, koncerty, wykłady, zwiedzanie muzeum organów, sesja naukowa „Historia ziemi śląskiej – fakty i ludzie” zorganizowana przez Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk im. Walentego Różdzieńskiego w Katowicach oraz wystawa „Pielgrzymki stanowe do Piekar Śląskich w materiałach Służby Bezpieczeństwa” zorganizowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej w Katowicach złożyły się na tegoroczne Dni Kultury Chrześcijańskiej.



Koncert chóru Filharmonii Śląskiej pod dyr. Jarosława Wolanina "W rocznicę śmierci Henryka Mikołaja Góreckiego"



Wystawa "Pielgrzymki stanowe do Piekar Śląskich w materiałach Służby Bezpieczeństwa.

Fotoreportaż jest na stronie

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/kro11.html>

Tekst i zdjęcia: Antoni Winiarski

Kolumbia – świadectwo dla świata

W środę 26 października w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach odbył się pokaz autorski filmu „Kolumbia – świadectwo dla świata”. Autorem filmu jest Dominik Tarczyński. Film ten został uznany za najlepszy film dokumentalny na tegorocznym XVI Międzynarodowym Katolickim Festiwalu Filmów i Multimediiów w Niepokalanowie. Przyszedłem kilkanaście minut przed spotkaniem i usiadłem obok kolegi z KIK w Zabrze. Siedzący przede mną pan zapytał mnie, kto jest reżyserem tego filmu. Powiedziałem, że nie wiem, że można wejść na stronę internetową Klubu Frondy w Gliwicach – tam jest informacja. Potem spojrzałem na tył kasety z filmem, który kupiłem przed spotkaniem i dałem temu panu do przeczytania. Pan mi powiedział, że chciał być na tym filmie, bo jego syn jest żonaty z Kolumbijką. Potem przyszedł syn tego pana, synowa i wnuczka. W czasie filmu synowa wyszła.

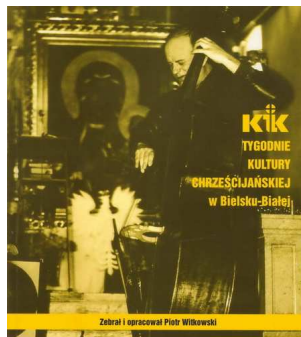
Po projekcji Dominik Tarczyński powiedział, że pierwszy raz się darzyło na pokazie, że osoba z Kolumbii powiedziała mu, że rzeczywiście jest tak w Kolumbii, jak to pokazano na filmie.

Autor powiedział, że zwrócił się do kilku stacji telewizyjnych z darmową ofertą emisji tego filmu i jedynie TV Trwam wyemitowała ten film. Zapytał też, czy ktoś by pomyślał, że w Polsce Jana Pawła II i św. Faustyny Kowalskiej będzie promowany satanista w telewizji publicznej i powiedział, że w Polsce po kilku latach doszło do potężnej demoralizacji, złamano prawo, które mówi, że telewizja publiczna ma obowiązek bronięcia wartości chrześcijańskich. Zapytał: „co się stało, że Kolumbia, główny producent kokainy jest wzorem dla Polski”? Powiedział, że w środę Prezydent Kolumbii w Pałacu Prezydenckim odmawia różaniec, i to jest transmitowane przez telewizję. I znowu zadał pytanie: „a z czym kojarzy się nam Pałac Prezydencki w Polsce”? W Kolumbii na pierwszym miejscu postawili modlitwę.



Pod koniec do mikrofonu podeszła Kolumbijka i z trudem, ale po polsku, powiedziała nawiązując do obejrzanego filmu, że była zaskoczona tak dobrym świadectwem, a najważniejsze jest to, że Bóg jest z nami.

Stanisław Waluś



Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej w Bielsku-Białej 1984-2010

Zebrał i opracował Piotr Witkowski, Klub Inteligencji Katolickiej w Bielsku-Białej

Spis treści:

Słowo wstępne – biskup

bielsko-żywiecki Tadeusz Rakoczy

Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej w Bielsku-Białej wczoraj i dziś – Piotr Witkowski

Akcenty ekumeniczne w Tygodniach Kultury Chrześcijańskiej – Piotr Witkowski

Moje wspomnienia z Tygodni Kultury Chrześcijańskiej – Janina Królikowska

Tygodnie z Bogiem i Ojczyzną – Andrzej Jakubiczka

Afisz nieocenzurowany – Andrzej Sikora

Czy Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej jeszcze są potrzebne – ks. Jacek Gracz

Tydzień Kultury Chrześcijańskiej, którego nie było – wspomnienia – Alicja Pawlusiak, Elżbieta Kralczyńska

Anioł Beskidów – darem KIK-u dla Jana Pawła II – Maria Romankiewicz

Bogu i Ludziom niech będą dzięki – Elżbieta Kralczyńska

Konkursy recytatorskie

Konkursy recytatorskie w liczbach

Jurorzy konkursów recytatorskich

Indeks wykonawców

Chronologiczne zestawienie zespołów

Zestawienie filmów

Chronologiczne zestawienie wystaw

Spis fotografii.

Indeks wykonawców Tygodni Kultury Chrześcijańskiej liczy 466 osób. Z rozdziału napisanego przez obecną Prezes Elżbietę Kralczyńską cytuję jedno zdanie: „Jestem przekonana, że przygotowując Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej członkowie naszego Klubu pracują społecznie z przyjemnością angażując swój czas, umiejętności i własne środki”.

Stanisław Waluś

ROZLICZENIE FINANSOWE ORKIESTRY*

Zbliża się XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy; w 2012 roku – 8 stycznia. Myślę, że warto zapoznać się z kilkoma liczbami, które pomogą uzmysłowić niektórym, na czym polega „granie” Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

A oto dane na podstawie oficjalnego sprawozdania WOŚP za 2009 rok:

- zbiórka

54.506.270,77 zł

- z czego na pomoc opisaną w statucie fundacji przeznaczono

28.993.580,43 czyli niecałe 54% !

A gdzie jest reszta?

Fundacja wykazuje dochód w wysokości 14.100.823,66 zł i oczywiście część środków pójdzie na zorganizowanie... „Przystanku...”

Wszystko dostępne jest na oficjalnej stronie WOŚP i można porównać. Warto również policzyć ile by musiała zapłacić WOŚP telewizji za reklamę i transmisję! Jednak nie płaci nic. Dlaczego?

Natomiast Caritas w 2009 roku bez kampanii telewizyjnej zebrał ogółem:

441.581.695,94 zł

a wydał na pomoc:

435.799.984,43 czyli prawie 99% wpływów!

Podsumowując.

Caritas miał 8 razy większe wpływy oraz 15 razy większe wydatki na pomoc niż WOŚP.

Myślę, że tego chyba nie trzeba tłumaczyć i komentować a każdy o zdrowych zmysłach sam potrafi wybrać kogo należy wspierać!

Piotr Witkowski

Prezes KIK w Bielsku- Białej

w latach 1984 – 1997,

obecnie członek Zarządu KIK

*) Opracowałem na podstawie Sprawozdania WOŚP i informacji ks. dra Dariusza Klejowskiego-Różyckiego – adiunkta Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

Spotkanie Rady Ruchów i Stowarzyszeń Diecezji Gliwickiej

W czwartek 22 września odbyło się kolejne spotkanie Rady z ks. biskupem Gerardem Kuszem. Na wstępie ks. Biskup zwrócił uwagę, że każda grupa ma swój charyzmat, ale jest ramowy program duszpasterski i dobrze byłoby budować komunie w kościele, aby zwykły człowiek czuł

się w kościele tak jak w domu. Następnie ks. Biskup zachęcił do dzielenia się.

Pierwszy zabrał głos o. Paweł Adamczyk i poinformował o Jezuitskim Ośrodku Pomocy Psychologicznej i Duchowej, jaki powstał przy kościele jezuitów w Sanktuarium Matki Boskiej Kochawieńskiej w Gliwicach (źródło@jezuici.pl www.zrodlo.jezuici.pl).

Ks. Jarosław Buchenfeld powiedział, że zbyt późno mówimy, że celem formacji jest służba. Spotykamy się z uczestnikiem konsumpcyjnym, który przychodzi bo mu jest dobrze, ale nie chce przyjąć tego, że trzeba służyć.

Marek Waniewski z gliwickiej Frondy (www.fronda.gliwice.pl) powiedział, że w Sejmie projekt ustawy o bezwzględnej ochronie życia nie przeszedł pięcioma głosami, ale sukcesem jest poruszenie społeczeństwa przy zbieraniu podpisów pod projektem tej ustawy. Zachęcił do włączenia się w Krucjatę Różańcową w intencji Ojczyzny.

Ks. Artur Sepiolo ze Szkoły Nowej Ewangelizacji przedstawił zagadnienie muzyki kościelnej, zwracając uwagę na potrzebę dostosowania jej formy do oczekiwań młodzieży. Powiedział, że podczas misji parafialnych będą chcieli dotrzeć z informacją przede wszystkim do tych mieszkań, gdzie nie jest przyjmowana kolęda.

Po wypowiedziach innych osób ks. biskup Gerard Kusz nawiązał do programu duszpasterskiego zaplanowanego na trzy lata i powiedział, że do każdej parafii został wysłany konspekt i można poprosić o taki program.

Informacje o Radzie można znaleźć na stronie internetowej:

www.rada-ruchow.aei.pl, gdzie też znajduje się odwołanie do strony KIK w Katowicach.

Stanisław Waluś

Nie czyń drugiemu tego, co tobie nie miłe!

Ja mogę zrozumieć, że ktoś nie rozumie symboliki krzyża. Ja mogę zrozumieć, że ktoś nie lubi, nie szanuje, nie chce w ogóle patrzeć na krzyż. Ja mogę nawet zrozumieć, że ktoś chciałby z jakichś tam, jemu tylko wiadomych powodów, żeby krzyża nie było w Sejmie, w szkole, w klubie sportowym, na ulicach, w ogóle, żeby krzyża nie było nigdzie na świecie, nawet na cmentarzach.

To wszystko jestem w stanie zrozumieć. Ale w tym przypadku chciałbym też, żeby ten ktoś

zechciał zrozumieć i uszanować to, że ja i jeszcze „kilka osób” chciałoby czegoś zupełnie odwrotnego.

I co wtedy? Czy ma dojść między nami do bitwy, czy może w demokratycznym i cywilizowanym państwie można ten problem rozwiązać inaczej?

Ten krzyż ma dla mnie i dla tych „kilku osób” wielkie znaczenie, to jest symbol naszej wiary. Ja i tych jeszcze „kilka osób” chcę, żeby ten krzyż był we wszystkich tych w/w miejscach, bo on pomaga nam żyć, on pomaga nam być lepszymi ludźmi. On pomaga nam myśleć o Bogu i o drugim człowieku z należnym im szacunkiem i respektem.

Ten krzyż uczy nas starej i powszechnie uznawanej zasady – Nie czynj drugiemu tego, co tobie nie miłe!

Ten krzyż uczy nas miłować naszych nieprzyjaciół!

Ten krzyż uczy nas pełnej prawdy, nie tylko jej fragmentu - zgoda buduje, niezgoda rujnuje!

Ja chcę go tam nie po to, żeby kogoś denerwować, żeby komuś robić coś na złość, ja chcę go tam dla siebie, dla mojego dobra, dla dobra mojej rodziny, dla dobra mojej Ojczyzny.

Ten krzyż nikogo nie poniża, nikogo nie obraża, nie służy niczemu złemu. Ja tym krzyżem nikomu nie grożę, ja z tym krzyżem nikomu nie zagrażam. Nie występuję przeciwko nikomu i niczemu. To jest mój/nasz krzyż i tak, jak ja nie dotykam twoich świętości, tak tobie nie wolno dotykać moich.

Zamiast krzyża możemy tu analogicznie rozpatrywać przykład Biblii, jako księgi świętej dla mnie i jeszcze dla ‘kilku osób’. Ja nie robię tutaj nic na złość komuś. To ktoś chce zrobić coś mi na złość. Wie, że dla mnie krzyż, czy Biblia znaczy wiele. Dla niego to nie znaczy nic. Ale to jest jeszcze dla niego za mało. On jeszcze chce usunąć te przedmioty z nienawiści.

W tym przypadku wystarczy zrozumieć, że przez tego człowieka przemawia złość i nienawiść i zabronić mu trzeba manifestowania tych wrogości wobec innych ludzi.

To jest jakby jedna warstwa problemu. Ale jest jeszcze i warstwa następna. O niebo poważniejsza.

Ten ktoś, od razu dodajmy skrótowo „nie nasz człowiek”, bierze w swoje ręce nasz krzyż, czy Biblię, symbole naszej wiary, przedmioty dla nas święte i poważne i zaczyna robić sobie drwiny,

bezczęści je w miejscu publicznym. Robi to specjalnie w mojej obecności, aby mi dokuczyć, aby zakpić sobie ze mnie, ale także z mojej wiary. Szczytowym tego przykładem były ekscesy z krzyżem pod pałacem namiestnikowskim w Warszawie i bezczeszczenie Biblii podczas koncertu.

Ten człowiek doskonale zdaje sobie sprawę z tego, bo gdyby było inaczej, to przecież by tego nie robił, że robi coś nam na złość. A więc wyrządza nam świadomie krzywdę. Drwi sobie nie tylko z krzyża, ale także i z nas. Poniża, lży, obraża nas. Policzkuje nas tak, jak żydzi policzkowali Jezusa. Biczuje nas tak, jak żydzi biczowali Jezusa. Wyciska nawet z naszych oczu łzy, i sprawia, że nasze serca biją mocniej. A obok pod harcERSKIM/smoleńskim krzyżem modlą się ludzie. Nie mogą się modlić w ciszy i w spokoju, bo obok zbiera się zgraja złoczyńców, aby im w tym przeszkadzać. Mało, nie tylko przeszkadzać, ale kpić sobie z nich, poniżać, a nawet potraćać.

Jakim prawem pytam?

Czy w tym samym miejscu ta zgraja złoczyńców miała zarezerwowane miejsce na swoje spotkanie w tym samym czasie? Czy ci, spokojni i obolali ludzie zebrali się tam, aby komuś przeszkadzać, aby sobie z kogoś kpić, drwić i poniżać?

Pytam, dlaczego tym ludziom nie zabezpieczono spokoju modlitwy za zmarłych?

Czy oni nie mieli prawa tam się zgromadzić i modlić?

A kto pozwolił na to, żeby w tym samym dokładnie miejscu i czasie pojawiła się zgraja złoczyńców, której przecież, nigdy przedtem ani potem w tym miejscu nikt więcej nie widział i nie widzi? Oni się tam pojawili nie przypadkiem, lecz świadomie i tylko po to, aby dokuczać ludziom tam już obecnym. Ci modlący się ludzie nie przybyli tam po to, aby zakpić sobie z tych złoczyńców, to ta zgraja przybyła tam tylko po to, aby zadrwić sobie z ludzi modlących się. Aby zadrwić sobie z ludzi wierzących, z naszej katolickiej wiary, z naszej kultury, która nakazuje nam modlitwy za zmarłych, szczególnie w takich sytuacjach, jak ta tragedia narodowa w drodze do Katynia.

Można nie przyłączyć się do tej modlitwy, można tego nie lubić. Ale kto dał tym złoczyńcom prawo, aby się znęcać nad tymi modlącymi

się ludźmi, aby wyciskać łzy z ich obolałych oczu?

To jest jawna i okrutna dyskryminacja ludzi wierzących. Co ma zrobić starsza kobieta, która jest tego świadkiem? Co zostanie w pamięci małego dziecka, czy młodego człowieka, który ogląda takie sceny? I co gorsza, widzi obok stojących stróżów porządku publicznego, którzy nie reagują na te wybryki. Widzi kamery telewizyjne, które też nie pojawiły się tam chyba przypadkiem? Co więcej, słyszy potem z ust 'władców' i 'mędrców', że to był jakiś happening, lub w przypadku darcia i ośmieszania Biblii, że to jest 'artystyczny wyraz' pomysłu wolnego artysty.

Czy na takie ekscesy nie ma już w Polsce prawa? Czy w katolickiej Polsce można bezkarnie deptać naszą tysiącletnią wiarę, naszą chrześcijańską kulturę, nasze katolickie uczucia? Czy można bezkarnie kpić z naszej katolickiej wiary, kpić z Boga? Czy można profanować krzyż, Biblię, poniżać ludzi żywych a nawet drwić sobie z ludzi zmarłych? W jakim my kraju żyjemy? Dlaczego w tym kraju nie są respektowane podstawowe prawa człowieka? Dlaczego w tym kraju toleruje się dyskryminację z powodu wiary, religii? Kto jest za to odpowiedzialny, że nie zabroniono, że nie ukarano tych złoczyńców? Kto jest winien za to, że ci złoczyńcy cieszą się większym bezpieczeństwem, niż sponiewierani ludzie?

U nas w Kanadzie, a nade wszystko w Toronto, mamy chyba wszystkie narodowości świata, wszystkie kolory skóry i chyba wszystkie religie. Ale takich 'akcji', jakie miały miejsce pod krzyżem przed pałacem namiestnikowskim w Warszawie nie podjąłby się nikt. Bo tutaj respektowane jest prawo. Bo tutaj egzekwowane jest prawo. Bo tutaj władza czuwa nad bezpieczeństwem swoich obywateli. Bo tutaj szanuje się i respektuje przekonania drugiego człowieka. Bo tutaj nikt nie może bezkarnie podnieść ręki na drugiego człowieka. Bo tutaj obowiązują określone granice tolerancji, kultury. Bo tutaj nie wolno nikomu dyskryminować i poniżać drugiego człowieka ze względu na religię i przekonania. Bo tutaj nie tylko premier, ale nawet zwykły obywatel, nie nazwałby chuligańskich, żeby nie powiedzieć bandyckich zachowań przed pałacem namiestnikowskim w Warszawie, że to jest happening!

Ciekawe co by to było, gdyby tak dzisiaj na Placu Czerwonym ktoś zaczął sobie w analogiczny sposób drwić z gwiazdy czerwonej i dzieł Lenina. To nie są przedmioty święte, ani czci godne nawet dla komunistów. Ale ciekawy jestem jaka była by reakcja władz miejskich na Placu Czerwonym na takie wybryki?

To co się dzieje w ostatnim czasie w Polsce, to wstyd i hańba, dla narodu i państwa polskiego! To wstyd i hańba dla władzy w Polsce!

To się musi skończyć! Winni tych skandali i ich protektorzy muszą zostać wykryci i ukarani!

Wzywamy nowowybranych posłów Sejmu polskiego i senatorów, aby bezzwłocznie zajęli się tą sprawą. Aby nie dopuścili

Wzywamy prokuraturę polską, aby poważnie i bezzwłocznie zajęła się raz jeszcze, tym razem poważnie, tym problemem.

Nie może zgraja złoczyńców, kto by za nią nie stał, kto by jej nie ochraniał, obrażać katolickiego narodu polskiego, łżyć sobie bezkarnie z ludzi żywych i ze zmarłych, ośmieszać Polskę na arenie międzynarodowej. Dewastować przeszło tysiącletnią kulturę i tradycję katolickiego narodu.

Emanuel Cyzo, Kanada

Szanowny Panie Redaktorze

Zwracam się z uprzejmą prośbą, aby rozważyć możliwość opublikowania, w całości lub części (w odcinkach) homilii ks. Biskupa Dziegi, wygłoszonej na Jasnej Górze w dniu 15 sierpnia z informacją, że p. minister Pitera w swojej wypowiedzi w debacie po „Faktach” w TVN 24 nazwała Jego istotne stwierdzenia „BEŁKOTEM BISKUPA”.

Z wyrazami szacunku,
Bolesław Pochopiń

Homilia ks. abp. Andrzeja Dziegi, metropolity szczecińsko-kamińskiego, wygłoszona w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny na Jasnej Górze, 15 VIII 2011 r.

Stoi Królowa po Twojej prawicy.

A jest to Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod Jej stopami, a na Jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu.

A z Jej ust niesie się wołanie: Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim. A ziemia ustami Elżbiety dopowiada: Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana.

ciąg dalszy w następnym numerze „Dlatego”

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Caritas Diecezji Gliwickiej, ul. Ziemowita 2
Gliwice – 12 IV 2010 r.

Gen. Dywizji Włodzimierz Potasiński

Od dwóch i pół roku był Dowódcą Sił Specjalnych – elity Wojska Polskiego. Urodził się w Czeladzi. Był absolwentem uczelni wojskowych w Polsce i Stanach Zjednoczonych, a także kursów w NATO-wskiej szkole w bawarskim Oberammergau. Dowodził między innymi polskim kontyngentem wojskowym w Syrii. Był zastępcą dowódcy polskiego kontyngentu w Iraku. Ceniony za otwartość, życzliwość oraz skromność i przystępność. Znany był z zamiłowania do biegów długodystansowych, brał udział w maratonach. Miał niespełna 54 lata.

Gość Niedzielny, 18 IV 2010 r., str. 22

Obelisk pamięci gen. Potasińskiego

Obelisk poświęcony zmarłemu w katastrofie pod Smoleńskiem gen. Włodzimierzowi Potasińskiemu został odsłonięty przed siedzibą Dowództwa Wojsk Specjalnych w Krakowie. W uroczystości uczestniczyli dowódcy i przedstawiciele wojsk specjalnych z 32 państw. Odbyła się ona w ramach obchodzonego wczoraj święta Wojsk Specjalnych w czwartą rocznicę ich powstania. Zakończyła też trwające od środy sympozjum sił specjalnych, w którym uczestniczyli najwyżsi dowódcy i przedstawiciele tego rodzaju wojsk ze wszystkich państw NATO i krajów partnerskich.

Nasz Dziennik, 27 V 2011 r. str. 5

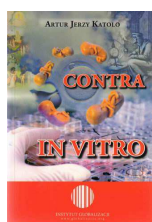
Lądować kazał Benediktow

„Gazeta Polska Codziennie” ujawniła nazwisko wojskowego, który 10 kwietnia 2010 roku zapewne wydał rozkaz sprowadzenia Tu-154 na wysokość 100 m nad ziemią przez rosyjską kontrolę lotu. Było to prawdopodobnie niezbędne, aby mógł nastąpić ciąg zdarzeń zakończony zniszczeniem samolotu. „Wszystkie dane wskazują bowiem niezbicie na fakt, że właśnie od wysokości 100 m tupolew zaczął zachowywać się tak, jak gdyby załoga straciła nad nim kontrolę” – napisał Artur Dmochowski w „Gazecie Polskiej Codziennie”. Osobą, o której mowa jest generał-major Władimir Benediktow zastępca dowódcy i szef sztabu dowództwa wojskowego lotnictwa transportowego Federacji Rosyjskiej. Rozkaz sprowadzenia samolotu było tyle dziwny, że wcześniej zarówno wszyscy obecni na wieży kontroli w Smoleńsku, jak i inne osoby zaangażowane w naprowadzanie polskiej maszyny (m.in. oficer dyżurny w Moskwie mjr Kurtiniec) byli przekonani, że wobec pogorszenia warunków atmosferycznych lądowanie jest niemożliwe.

Gazeta dowodzi, że skoro operacja sprowadzenia samolotu była wykonywana przez wojskowych, lot do Smoleńska powinien zostać zakwalifikowany jako wojskowy, a nie cywilny.

*Tygodnik Solidarność,
16-23 XII 2011 r. str. 4
Stanisław Waluś*

In vitro



Dzieci poczęte w wyniku zastosowania techniki FIVET znajdują się w grupie podwyższonego ryzyka występowania raka siatkówki oka. Obserwuje się pięcio-, a nawet siedmiokrotny wzrost występowania tej patologii w porównaniu z dziećmi poczętymi w drodze naturalnej.

Artur J. Katolo: Contra In Vitro, Instytut Globalizacji, www.globalizacja.org Warszawa 2010, str. 40.

Stanisław Waluś

NASZE ROCZNICE

Grudzień

95 lat temu (25 grudnia 1916 r.) zmarł w Krakowie Adam Chmielowski, beatyfikowany 23 VI 1983 r. i świętym 12 XI 1989 r. w Rzymie przez Ojca Świętego Jana Pawła II.

30 lat temu (13 grudnia 1981 r.) w Polsce został wprowadzony stan wojenny.

30 lat temu (16 grudnia 1981 r.) oddziały ZOMO dokonały pacyfikacji kopalni „Wujek”.

30 lat temu (27 grudnia 1981 r.) w Rzymie rozpoczęło się Europejskie Spotkanie Młodych, zainicjowane przez Brata Rogera z Taizé.

Wybrała Barbara Kwaśnik

Zebranie Zarządu KIK w Katowicach

7 grudnia 2011 roku

1. Omówiono sprawy organizacyjne związane ze spotkaniem opłatkowym członków i sympatyków KIK. Prezes zwróci się do ks. Abp Wiktora Skworca z zaproszeniem na spotkanie. Proponowane terminy: sobota 7 stycznia, poniedziałek 9 stycznia lub sobota 14 stycznia. Sobota – godzina 10.00, poniedziałek – godzina 17.00. Program: Msza św. w kaplicy potem spotkanie opłatkowe z możliwością składania życzeń.

2. Stanisław Waluś poinformował o rezygnacji z funkcji przedstawiciela KIK w Katowicach w Radzie Ruchów Diecezji Gliwickiej.

3. Robert Prorok poinformował o uczestnictwie w sympozjum „Polityka na ambonie” oraz przedstawił krótką relację z sympozjum.

4. Podjęto następujące uchwały:

- Zarząd KIK w Katowicach zwołuje na dzień 17 marca 2012 roku o godzinie 11.00 w pierwszym terminie oraz 11.15 w drugim terminie Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Delegatów KIK w Katowicach.

- Zarząd KIK w Katowicach zobowiązuje przewodniczących Sekcji Problemowych do przeprowadzenia zebrań wyborów delegatów na Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborczych KIK w Katowicach i przesłanie protokołów z wyboru delegatów w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 lutego 2012 roku.

- Zarząd KIK w Katowicach uchwała, że na każdą rozpoczętą dziesiątkę członków zwyczajnych uprawnionych do wyboru delegatów przypada 1 delegat.

- Zarząd KIK w Katowicach przyjmuje Regulamin Wyborczy w wersji stanowiącej załącznik do uchwały.

Osobami odpowiedzialnymi za wykonanie w/w uchwał są Prezes Antoni Winiarski oraz Sekretarz Andrzej Dawidowski.

Treść uchwał, statut KIK, Regulamin Wyborczy oraz porządek Obrad zebrań wyborczych delegatów zostaną przesłane drogą elektroniczną do Sekcji do 20 grudnia 2011 roku. *Andrzej Dawidowski*

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Ojca Świętego Benedykta XVI na rok 2011
Grudzień: *Ogólna:* Aby wszystkie ludy ziemi,

przez wzajemne poznanie i szacunek, wzrastały w zgodzie i pokoju. *Misyjna:* Aby dzieci i młodzież były zwiastunami Ewangelii, a w swej godności były zawsze szanowane i chronione przed wszelką przemocą i wyzyskiem.

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny **Grudzień 2011**

Niech Nowonarodzony Jezus obdarzy nas i nasze rodziny łaską pojednania oraz napełni nadzieją i miłością.

Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes - pierwszy piątek miesiąca, skarbnik - ostatni piątek miesiąca, przewodniczący Sekcji Śródmieście - trzeci piątek miesiąca.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Jednym z dyżurujących jest Rajmund Rał – członek KIK w Katowicach (renekr@poczta.onet.pl).

Składki:

Od osoby pracującej 3 zł miesięcznie, od osoby niepracującej - 1 zł 50 gr, wpisowe - 5 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać skarbnikowi, który dyżuruje w siedzibie KIK w ostatni piątek miesiąca (Jan Mikos, tel. 032 2544060 - wieczorem). Numer konta KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac Ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice Rachunek Bankowy w PKO BP SA XI O/Katowice 29 1020 2313 0000 3302 0124 7709

Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

Informacja o Radzie Porozumienia KIK w Internecie:

<http://porozumienie.kik.opoka.org.pl>

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

Dyżury w siedzibie Klubu w Katowicach

(pl. Ks. Emila Szramka 2/13): w piątki od godz. 17.00 do 18.00.

Redagują: Barbara Kwaśnik, Stanisław Waluś (32-2381797, s.walus@data.pl). Nakład: 350. Adres do korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376